

# Kombii, Bilet w jedną stronę

Nie ma nic wielkiego w tym, że mam cię dość  
Więc nie pytaj ciągle co się stało  
Dobry był początek ale koniec zły  
Nic z wielkiej miłości nie zostało  
Dziś rezygnuję  
Bo nie nadają się  
Dziś się usuwam  
Zostanie twoje zło

Być  
Jak najdalej stąd  
Uciec, nie knuć\*, nie czuć nic  
Bilet w jedną stronę mam  
Ooooo  
Być  
Jak najdalej stąd  
Uciec, nie knuć, nie czuć nic  
Bilet w jedną stronę mam

Niby droga prosta, a zakrętów sto  
Cel na horyzoncie coraz dalej  
Wpadnę w twój labirynt  
Nie obejdę go  
Tylko wiara w siebie pozostaje  
Sam odbuduję, co zawaliło się  
Pokonam wszystko i zniszczę twoje zło

Być  
Jak najdalej stąd  
Uciec, nie knuć\*, nie czuć nic  
Bilet w jedną stronę mam  
Ooooo  
Być  
Jak najdalej stąd  
Uciec, nie knuć, nie czuć nic  
Bilet w jedną stronę mam

Wiem  
Życie to nie sen  
Byłem zawsze jak twój cień  
Teraz to skończyło się  
Wiem  
Dobrze czego chcę  
Być znów wolnym  
Sobą być  
Bilet w jedną stronę mam

Być  
Jak najdalej stąd  
Uciec, nie knuć\*, nie czuć nic  
Bilet w jedną stronę mam  
Ooooo  
Być  
Jak najdalej stąd  
Uciec, nie knuć, nie czuć nic  
Bilet w jedną stronę mam

\* albo "Uciec, nigdy już nie czuć nic"